

# Józef Grzywna

---

"Szkolnictwo na Kielecczyźnie w okresie okupacji 1939-1945", Adam Massalski, Warszawa-Kraków 1975 : [recenzja]

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 11, 371-374

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM MASSALSKI: *SZKOLNICTWO NA KIELECCZYŹNIE W OKRESIE OKUPACJI 1939—1945*, Warszawa — Kraków 1975, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 187.

Dzieje oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej budzą od dłuższego czasu głębokie zainteresowania zarówno wśród działaczy oświatowych jak i historyków. Wyrazem wzrostu zainteresowań tą problematyką są liczne opracowania naukowe o charakterze ogólnopolskim i regionalnym. Praca A. Massalskiego dotycząca Kielecczyny stanowi doskonały przyczynek do pogłębienia naszej wiedzy o szkolnictwie w latach 1939—1945. Autor oparł swoje rozważania na materiale archiwalnym zaczerpniętym z licznych archiwów centralnych i terenowych, relacjach działaczy oświatowych, materiałach nie publikowanych, artykułach i opracowaniach zwartych. Imponujący materiał zgromadzony przez autora można było poszerzyć o kilka opracowań, które dotyczą bezpośrednio spraw szkolnych Kielecczyny lub innych rejonów kraju. Wymieńmy dla przykładu pracę T. Klanowskiego<sup>1</sup>, traktującą między innymi o kursach uniwersyteckich w Jędrzejowie i Kielcach, B. Pleśniarskiego<sup>2</sup>, wzmiankującą o tajnej szkółce w Błazinach w powiecie iłżeckim, A. Artymia-

<sup>1</sup> T. Klanowski *Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu 1945—1964*, Poznań 1965.

<sup>2</sup> B. Pleśniarski *Kulturalno-oświatowa i polityczna działalność rewolucyjnej grupy socjalistycznej „Swit” i II Brygady AL „Swit”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1972, nr 1.

ka<sup>3</sup>, S. Pazyry<sup>4</sup>, J. Chabelskiego<sup>5</sup>, M. Walczaka<sup>6</sup>.

Ciekawe też wspomnienia dotyczące szkolnictwa na Kielecczyźnie znajdują się w *Materiałach konkursowych*<sup>7</sup> oraz w „Gazecie Kieleckiej”<sup>8</sup>. Dodać jednak należy, że powyższe uzupełnienia nie zmieniłyby ustaleń i ocen zawartych w dysertacji A. Massalskiego. Choć z drugiej strony mogłyby stanowić materiał porównawczy oraz podsunąć autorowi nowe problemy badawcze.

Konstrukcja rozprawy budzi pewne zastrzeżenia. Książka składa się z 10 rozdziałów, wstępu, zakończenia, wykazu skrótów, aneksu, zestawu bibliograficznego i skorowidza nazwisk. Nie wydaje się celowe wyodrębnianie w pracy rozdziału II — *Dystrykt radomski 1939—1945*. Sprawy zasięgu terytorialnego można było omówić we wstępie, administracyjne włączyć do rozdziału IV *Struktura i obsada personalna niemieckich władz oświatowych na Kielecczyźnie 1939—1945*, problemy natury ekonomicznej i system terroru przeanalizować przy referowaniu spraw szkolnych — wywierały one bo-

<sup>3</sup> A. Artymiak *Tajna szkoła powszechna w powiecie jędrzejowskim (1939—1945) we wspomnieniach młodzieży*, Jędrzejów 1948.

<sup>4</sup> S. Pazyra *Z dziejów książki polskiej w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1970.

<sup>5</sup> J. Chabelski PPR *organizatorem powszechności nauczania. Studium porównawcze, Łódź 1919—1946*, Łódź 1972.

<sup>6</sup> M. Walczak *Wielkopolska konspiracja oświatowa*, Warszawa 1972.

<sup>7</sup> *Materiały konkursowe*. Oprac. K. Kersten i T. Szarota, t. II, Warszawa 1968.

<sup>8</sup> „Gazeta Kielecka” 1945, nr 10, 15, 20.

wiem bezpośredni wpływ na stan nauczania. Podobne zastrzeżenia i wątpliwości budzi rozdział III *Ustawodawstwo szkolne w Generalnej Guberni*. Wydaje się, że poszczególne pociągnięcia prawne władz okupacyjnych w zakresie oświaty należało analizować w powiązaniu ze stanem szkolnictwa i ukazywać na konkretnych przykładach ich skutki. Takie rozwijanie przemawiałoby bardziej przekonująco do wyobraźni czytelnika. Trzeba jednak dodać, że zastosowana przez Autora konstrukcja czyni pracę bardziej przejrzystą, a uwagi recenzenta mają charakter propozycji i w niczym nie obniżają naukowej wartości książki.

Zasadnicze rozważania Autora nad szkolnictwem w okresie okupacji hitlerowskiej zostały poprowadzone wziętym, przejrzystym szkicem obrazującym szkolnictwo na Kielecczyźnie w okresie międzywojennym. Już w tej części wprowadzającej widać, że Autor operuje doskonałym warsztatem naukowym, znajomością faktografii, trafnością sądów i uogólnień. Przedstawienie stanu szkolnictwa sprzed września 1939 r. pozwala czytelnikowi łatwiej zrozumieć sytuację panującą w szkolnictwie w okresie okupacji hitlerowskiej. Naukowej wartości tego rozdziału nie obniżają pewne błędy powstałe nie z winy Autora czy też pewne niedomówienia. Tak np. na s. 16 walka o język polski w szkołach elementarnych została udokumentowana Dz. Urz. Ministerstwa WRiOP, nr 18, 1920 r. Na s. 21—22 znajdujemy stwierdzenie, że sytuacja w szkolnictwie elementarnym na Kielecczyźnie była niezadowolająca. Tak w rzeczywistości było. Sytuacji w województwie kieleckim nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od sytuacji w całym kraju. W wielu województwach stan szkolnictwa był jeszcze gorszy<sup>9</sup>. Autor pisze na s. 22 o budownictwie szkolnym stwierdzając, że spoczywało ono na barkach społeczeństwa — ale równocześnie nie docenia roli Towar-

<sup>9</sup> *Statystyka szkolnictwa 1937/38*, Warszawa 1938.

zystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych (nie TPBPSP). I tak np. w 1935 r. samorząd terytorialny w województwie kieleckim otrzymał od TPBPSP pożyczki w wysokości 306 000 zł<sup>10</sup>, a w 1936 r. 256 000<sup>11</sup>. W 1934 r. z funduszy TPBPSP dokończono budowę 57 szkół o 215 izbach, rozpoczęto budowę 18 o 135 izbach<sup>12</sup>. W 1936 r. wykończono 28 budynków szkolnych o 141 izbach, rozpoczęto budowę 20 szkół o 50 izbach oraz wykończono 13 mieszkań dla nauczycieli<sup>13</sup>. Na s. 23 powinna być mowa o latach 1935—1938, a nie 1958. Autor popada w przesadę stwierdzając na s. 23, że w okresie tak zwanego „strajku nauczycielskiego” nauczycielstwo kieleckie „jednomyslnie poparło kierownictwo związku”. Nie potwierdzają tego nawet źródła związkowe<sup>14</sup>. Nie było również Zarządu Okręgu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Kielcach (nie TNSWiS), o czym pisze Autor na s. 24. Towarzystwo w województwie kieleckim tworzyło wspólną organizację z towarzystwem krakowskim, a funkcji przewodniczącego tej organizacji nigdy nie pełnił nie tylko Jan Gębica z Kielc, ale w ogóle żaden z działaczy z województwa kieleckiego<sup>15</sup>. Na przykład w skład ostatniego ZO TNSSiW w Krakowie wchodziło z województwa kieleckiego

<sup>10</sup> „Głos Kielecki” 1935, nr 1 i 2; Dziennik Urzędowy KOSK 1936, nr 4, s. 114; „ZNP” 1935, nr 1.

<sup>11</sup> *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych za rok 1936 i plan pracy na rok następny*, Warszawa 1937, s. 25.

<sup>12</sup> *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych za czas od 1 lipca 1933 do 31 grudnia 1934 i plan pracy na rok 1935*, Warszawa 1935, s. 19.

<sup>13</sup> *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych za rok 1936*, s. 25.

<sup>14</sup> „Głos Kielecki” 1937/38, nr 3, 4 i 5.

<sup>15</sup> Zob. *Sprawozdanie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych za rok 1927/28*, Warszawa 1928; *Sprawozdanie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych za rok 1928/29*, Warszawa 1929; *Sprawoz-*

jako członkowie: Stanisław Cyrański (Radom), Jan Kulpa (Ostrowiec), Wacław Płodawski (Częstochowa), Czesław Michniak (Kielce) i Stefan Zawadzki (Sosnowiec)<sup>16</sup>. Autor słusznie stwierdza na s. 24, że zasięg działania TNSSiW był znacznie mniejszy niż ZNP, co wynikało z niewielkiej liczby szkół średnich — ale organizacja ta rozwijała bardzo prężną działalność i była liczniejsza nie tylko od SChNNSP, lecz także od postępowego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.

TABELA 1. STAN LICZBOWY TNSSiW  
W WOJ. KIELECKIM W DNIU 1 I 1931 R.

Miejscowość	Liczba członków
Będzin	19
Częstochowa	64
Dąbrowa Górnicza	15
Jędrzejów	12
Kielce	82
Końskie	8
Miechów	12
Opatów	11
Ostrowiec	39
Radom	73
Sandomierz	16
Skarżysko	10
Sosnowiec	49
Zawiercie	24
<b>R a z e m :</b>	<b>432</b>

Zródło: *Sprawozdanie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych za rok 1931/32*, Warszawa 1932, s. 72—73.

Zasadnicze rozważania Autora poświęcone szkolnictwu w okresie okupacji zostały zawarte w rozdziałach IV—X. W rozdziale IV A. Massalski ukazał w sposób dokładny i przejrzysty nie tylko strukturę niemieckich władz oświatowych, ale i personel urzędniczy, a więc

*danie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych za rok 1929/30*, Warszawa 1930; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, TNSSiW, sygn. 118, 119, *Sprawozdanie TNSSiW za lata 1930—1938*.

<sup>16</sup> AANW, TNSSiW, sygn. 119, *Sprawozdanie Zarządu Okręgu TNSSiW w Krakowie z 22 III 1938 r.*

ludzi, którzy na co dzień byli odpowiedzialni za losy szkolnictwa polskiego. Można tylko sprostować pewną nieścisłość dotyczącą materiałów wytworzonych przez przedwojenne kuratorium w Krakowie. Autor na s. 37 powtarza za W. Gałęckim, że „wszystkie” akta kuratorium zostały zatopione w Wiśle koło Sandomierza w pierwszych dniach września 1939 r. Otóż część akt przedwojennych została zabrana do domu przez niektórych pracowników i powróciła do kuratorium po wyzwoleniu kraju. Są to akta dotyczące lat trzydziestych (sygn. 65 a).

Niezwykle oryginalny i nowatorski w porównaniu nie tylko z opracowaniami regionalnymi jest rozdział V, obrazujący oficjalne szkolnictwo powszechne na Kielecczyźnie. A. Massalski na podstawie materiałów niemieckich i polskich ukazuje skutki polityki okupanta w zakresie szkolnictwa jawnego, wyrażające się w systematycznym spadku liczby szkół, nauczycieli i uczniów. Wyeksponowanie tej problematyki pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć potrzebę tworzenia szkolnictwa konspiracyjnego. Na marginesie realizacji programów nauczania i stosowanych pomocy dydaktycznych dla uczniów można dodać, że „Ster” karmił dzieci polskie nie tylko poezją w rodzaju „rypcium, pypcium, gra muzyka na tej rurze od piecyka”. Pismo to zamieszczało niemal systematycznie życiorysy wybitnych Niemców, starając się w ten sposób wpajać w młodocianych czytelników przekonanie o wszechstronnej wyższości narodu niemieckiego nad polskim<sup>17</sup>.

W pozostałych rozdziałach Autor analizuje szkolnictwo zawodowe, powstanie i działalność konspiracyjnych władz oświatowych, tajne szkolnictwo powszechne, średnie i wyższe. W ten sposób książka A. Massalskiego daje czytelnikowi w zasadzie pełny obraz dziejów szkolnictwa Kielecczyzny w okresie okupacji hitlerowskiej. Problematyka, o której

<sup>17</sup> S. Pazyra, op. cit., s. 60.

mowa powyżej, została omówiona nie-  
zwyczajnie rzetelnie. Rzetelność ta jest wy-  
nikiem nie tylko doskonałej znajomości  
okresu przez Autora, ale także konfron-  
tacji różnorodnych materiałów. Krytycz-  
ny stosunek niemal wobec każdego prze-  
kazu źródłowego pozwolił Autorowi uni-  
knąć skrajnych ocen i wniosków. Wnioski  
i uogólnienia są starannie wyważone.  
Te momenty między innymi decydują  
w dużym stopniu o wysokim poziomie  
naukowym rozprawy.

Można ewentualnie przy wznowieniu  
wydania pracy poszerzyć niektóre prob-  
lemy, które ze względu na szczupłe roz-  
miary książki zostały tylko zasygnalizo-  
wane. Chodzi między innymi o kierunek  
wychowawczy szkoły i jej strukturę or-  
ganizacyjną w Polsce niepodległej. Wi-  
domo, że w czasie okupacji hitlerowskiej  
wiele ugrupowań i partii politycznych  
wysuwało w swych programach postula-  
ty oświatowe, które miały być realizo-  
wane po wyzwoleniu Polski. Dla przy-  
kładu wymienić tu można postulaty  
PPR<sup>18</sup>, RPPS<sup>19</sup>, SL-Roch<sup>20</sup> oraz TON<sup>21</sup>.  
Ciekawy projekt został opracowany  
w marcu 1944 r. w Krakowie przez Zy-  
gmunta Mysłakowskiego, Leszka Staron-  
kę i działacza związkowego Kielecczyz-  
ny sprzed 1939 r., Witolda Wyspiańskiego<sup>22</sup>.  
Czy projekty te były znane nau-  
czycielstwu w kraju, a także na Kielec-  
czyźnie? Z dotychczasowego stanu badań  
wynika, że tak. Zresztą sam A. Massal-  
ski w oparciu o J. Strasza podaje na

<sup>18</sup> *Wydział Historii KC PZPR. W dziesiątą rocznicę Polskiej Partii Robotniczej. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1952, s. 26; CA KC PZPR, PPR, sygn. 190, Deklaracje, odezwy, instrukcje.

<sup>19</sup> CA KC PZPR, RPPS, sygn. 196, Deklaracje i odezwy.

<sup>20</sup> *Ibidem*, SL, sygn. 197, Deklaracja ideowo-programowa Ruchu Ludowego z marca 1944 r.

<sup>21</sup> „Nowa Szkoła” 1959, nr 18; C. Wycech *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939–1944*, Warszawa 1964, s. 154–170.

<sup>22</sup> S. Mauersberg *Walka o kierunek pracy wychowawczej szkoły polskiej w latach 1944–1948*. „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XV, Wrocław 1972, s. 156.

str. 84, że w 1942 r. odbył się w Kielcach zjazd delegatów TNSSiW z Kielecczyzny, na którym poruszano tę problematykę, jednak o uchwałach zjazdu Autor nie wspomina. Wiadomo np., że na terenie Łodzi tajne szkółki im. Marii Skłodowskiej-Curie tworzyła PPR<sup>23</sup>. Podobne przykłady można podać z terenów Kielecczyzny. Np. w Błazinach, powiat iłżecki, działaczka PPR Wanda Świostek-Chodorowska utworzyła pod koniec 1943 r. tajną szkołkę, prowadzoną w duchu ideologii PPR<sup>24</sup>. Sądzę, że w oparciu o polską prasę podziemną i relacje działaczy politycznych i oświatowych można pokusić się o odtworzenie poglądów nauczycielskich na sprawy wychowania i struktury organizacyjnej przyszłego szkolnictwa polskiego.

Gruntowniejszego też przebadania wymagają związki nauczycielstwa Kielecczyzny z organizacjami podziemnymi. Problem ten bowiem rzutować będzie w dużym stopniu na podstawę ideowo-polityczną pedagogów w pierwszych latach władzy ludowej. Autor tylko sygnalizuje problem na s. 83. Bardziej wszechstronnie należy spojrzeć też na kształcanie rolnicze młodzieży polskiej prowadzone przez okupanta. Wydaje się, że dążenie do zakładania przez Niemców szkół zawodowych rolniczych wpływało nie tylko ze względów ekonomicznych. Również ważną rolę odgrywał tu zapewne czynnik natury politycznej. Szkoły rolnicze miały ułatwiać kontrolę przez okupanta dorastającej młodzieży, która w miarę upływu czasu stawała się główną siłą zbrojną w walce z hitleryzmem.

Sumując należy podkreślić, że poczynione wyżej uwagi krytyczne, w wielu wypadkach dyskusyjne, nie mogą, rzecz jasna, obniżyć wartości recenzowanej rozprawy. Praca A. Massalskiego stanowi poważne osiągnięcie w polskiej literaturze historyczno-oświatowej.

Józef Grzywna

<sup>23</sup> J. Chabelski, op. cit., s. 48–49.

<sup>24</sup> B. Pleśniarski, op. cit., s. 248.